

Lechosław Lameński

TOMASZ OSKAR  
SOSNOWSKI

1810-1886

---

RZEŹBIARZ POLSKI W RZYMIE



Lechosław Lameński

**TOMASZ OSKAR  
SOSNOWSKI**

1810-1886

---

**RZEŹBIARZ POLSKI W RZYMIE**

1810-1886

Redakcja Wydawnictw  
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego  
Lublin 1997

Recenzent  
Prof. dr hab. TADEUSZ CHRZANOWSKI

Projekt okładki i stron tytułowych  
ZOFIA KOPEL-SZULC

Na okładce: T. O. Sosnowski. *Chrystus w grobie*. Fragment posągu z kościoła karmelitów  
w Warszawie

© Copyright by Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1997

15790 p.3

ISBN 83-228-0542-X

REDAKCJA WYDAWNICTW  
KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO  
ul. Konstantynów 1, 20-708 Lublin  
tel. 524-18-09 (centrala), 525-71-66 (kolportaż)

---

Wydanie I. Zam. 233/97

---

Zakład Małej Poligrafii KUL

*Kindze, Weronice i Kamie*  
– dedykuję

## Od autora

Niniejsza rozprawa nie powstałaby zapewne nigdy, gdyby nie pomoc i życzliwość ze strony wielu osób. Przede wszystkim winien jestem słowa podziękowania prof. Andrzejowi Ryszkiewiczowi i prof. Jackowi Woźniakowskiemu, których jestem uczniem i z którymi miałem przyjemność współpracować przez wiele lat w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Im zawdzięczam w dużej mierze to, kim jestem obecnie. To oni przekonali mnie o słuszności raz obranej drogi i nauczyli wszystkiego, co wiem jako historyk sztuki oraz – w znacznej mierze – jako człowiek. Nie mniejsze słowa wdzięczności kieruję do prof. Tadeusza Chrzanowskiego, z którego ogromnej wiedzy i moralnego wsparcia korzystałem nieraz w chwilach zwątpienia. Naturalnie nie byłoby mowy o poznaniu twórczości Sosnowskiego bez wyjazdów do Włoch. Dziękuję więc władzom mojej Alma Mater za przyznanie mi na przełomie 1989/90 roku kilkumiesięcznego stypendium naukowego na pobyt w Wiecznym Mieście, a pani Wandzie Gawrońskiej, sekretarzowi i dobremu duchowi Koła Przyjaciół KUL w Rzymie im. Pier Giorgio Frassatiego, za prawdziwie matczyną opiekę. Dziękuję również Zarządowi Polskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej w Rzymie za możliwość wykorzystania miesięcznego stypendium we wrześniu 1993 roku. Dziękuję także wszystkim pozostałym osobom i instytucjom, które ułatwiły mi pobyt w Italii, a więc pani Karolinie Lanckorońskiej, panu Stanisławowi Augustowi Morawskiemu, ks. Hieronimowi Fokcińskiemu SJ, ks. Michałowi Jagoszowi, ks. Zbigniewowi Kiernikowskiemu, ks. Marianowi Roli, ks. Zmartwychwstańcom i ss. Niepokalankom (również w Polsce), pani Aleksandrze Kralkowskiej (z Biblioteki PAN) czy wreszcie ks. Władysławowi Węglarzowi SDS, memu serdecznemu przyjacielowi i wiernemu towarzyszowi wielu rzymskich peregrynacji. Również w kraju spotykałem się z pomocą na każdym kroku. W 1993 roku dzięki pieniądzom otrzymanym za pośrednictwem Zarządu Głównego SHS z Funduszu Stypendialnego im. Prof. Michała Walickiego udało mi się odbyć kilkudniową podróż po Wołyniu Sosnowskiego (Nowalin, Ostrog – szcze-

gólne słowa podziękowania kieruję do pani Jarosławy Bondarczuk z miejscowego Muzeum Krajoznawczego, Równe, Żytomierz i Lwów), co zaowocowało dotarciem do kilkunastu jego dzieł. Wszędzie tam, gdzie znajdowały się rzeźby T. O. Sosnowskiego nie było najmniejszych kłopotów z ich sfotografowaniem, zmierzeniem i opisaniem. Daleko posuniętą życzliwością obdarzali mnie niejednokrotnie pracownicy bibliotek: Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (zwłaszcza pan Franciszek Chwalewski), a także Zbiorów Specjalnych Biblioteki Narodowej w Warszawie. Bogaty materiał ilustracyjny niniejszej rozprawy to w dużej mierze zasługa pana Andrzeja Rożka (właściciela firmy Foto Rożek), który podarował mi kilkadziesiąt filmów, dzięki czemu mogłem sfotografować wiele rzeźb Sosnowskiego. Z kolei kilka zdjęć archiwalnych pochodzi z prywatnych zbiorów pani Krystyny Dowgiałłowej. Obojgu Państwu dziękuję bardzo za wyrozumiałość i okazaną pomoc. Wreszcie osobne wyrazy wdzięczności należą się mojej Mamie – Krystynie Lameńskiej, która przez wiele miesięcy zajmowała się moimi córkami i domem, co pozwoliło niżej podpisanemu na spokojne zajęcie się pracą naukową. Na koniec dziękuję po prostu tym wszystkim – nie wymienionym z imienia i nazwiska – którzy nigdy we mnie nie zwątpili, wierząc (nierządko wbrew mnie samemu), że pokonam trudności i napiszę monografię Tomasza Oskara Sosnowskiego.

Lublin, 1989-1997

# Spis treści

Od autora .....	7
Wstęp .....	9
Rozdział I. Rzeźbiarze polscy w XIX-wiecznym Rzymie .....	23
Rozdział II. Tomasz Oskar Sosnowski – biografia .....	72
Rozdział III. Twórczość rzeźbiarska Tomasza Oskara Sosnowskiego ..	100
Rzeźby religijne .....	101
Rzeźby pomnikowe .....	120
Rzeźby symboliczne i mitologiczne .....	128
Rzeźby portretowe .....	135
Kopie z rzeźb antycznych i inne .....	140
Zakończenie .....	155
Katalog .....	168
Cz. 1. Szkice, rysunki i obrazy .....	180
Cz. 2. Rzeźby istniejące .....	181
Cz. 3. Rzeźby zaginione, niedostępne .....	260
Cz. 4. Rzeźby przypisane artystcie .....	274
Cz. 5. Rzeźby nie zrealizowane .....	275
Bibliografia .....	279
Riassunto .....	299
Summary .....	304
Spis ilustracji .....	309
Indeks nazwisk .....	322